

Andrzej Wawryniuk

Plany polityczne Chruszczowa w sprawie włączenia części powiatu radzyńskiego do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej

Radzyński Rocznik Humanistyczny 10, 50-66

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Andrzej Wawryniuk
(Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie)

Plany polityczne Chruszczowa w sprawie włączenia części powiatu radzyńskiego do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej

23 sierpnia 1939 r. Niemcy i Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, podpisały w Brześciu nad Bugiem pakt o granicach i przyjaźni, w myśl którego dokonano faktycznego podziału terytorium Polski. W efekcie Rzeczypospolita utraciła Kresy Wschodnie, na terenie których sowieci zarządzili referendum usprawiedliwiając ten krok wolą zamieszkałych tam Białorusinów i Ukraińców. Fakt ten sowieccy przywódcy wykorzystali w 1944 r., kiedy to w styczniu, po przekroczeniu przedwojennej granicy Polski, Rząd RP na Wychodźstwie ogłosił gotowość przejęcia władzy na wyzwolonych od okupanta niemieckiego terenach.

Reakcja Kremla była natychmiastowa. Co prawda żaden z przywódców ZSRS nie zajął wówczas oficjalnego stanowiska, ale tej sprawie poświęcone było oświadczenie Agencji TASS, właśnie z upoważnienia rządu sowieckiego, w którym czytamy między innymi:

Jak wiadomo, Konstytucja Radziecka* wyznacza granicę radziecko-polską zgodnie z wolą mieszkańców Ukrainy Zachodniej oraz Zachodniej Białorusi, która została wyrażona w referendum przeprowadzonym zgodnie z

* W przytaczanych cytatach występują zarówno przymiotniki „sowiecki” jak i „radziecki”. Pozostawiono to jako przykład kształtowania się tego określenia od zwyczajowej „sowiecki” do obowiązującej w PRL formuły „radziecki” (przyp. red.).

podstawami demokracji w 1939 roku. Przy czym tereny Ukrainy Zachodniej, zamieszkałe w większości przez Ukraińców, zostały włączone do Radzieckiej Ukrainy, natomiast tereny Zachodniej Białorusi, zamieszkałe w większości przez Białorusinów, zostały włączone do Radzieckiej Białorusi. Niesprawiedliwość, jaka została dopuszczona przez Traktat Ryski z 1921 roku, który został narzucony Związkowi Radzieckiemu, w stosunku do Ukraińców zamieszkujących Ukrainę Zachodnią oraz Białorusinów zamieszkujących Zachodnią Białoruś, została naprawiona. Przyłączenie Ukrainy Zachodniej oraz Zachodniej Białorusi do Związku Radzieckiego nie tylko nie przyczyniło się do naruszenia interesów Polski, ale odwrotnie – stworzyło pewną podstawę do nawiązania solidnej i trwałej przyjaźni pomiędzy polskim narodem a sąsiadującymi z nim ukraińskim, białoruskim i ruskim narodami¹.

Zwraca uwagę fakt, że w cytowanym oświadczeniu nie ma mowy o ostatecznym ustaleniu granicy, ale mówi się tylko o pewnej podstawie do normalizacji stosunków międzynarodowych.

W związku z powyższym 5 stycznia 1944 r. premier Stanisław Mikołajczyk stwierdził, że Rząd na Wychodźstwie jest jedyną praworządzą władzą, Armia Krajowa jest gotowa do współpracy z Armią Czerwoną przeciw Niemcom; rząd chce nawiązać stosunki z ZSRS; rząd nie uznaje prawa ZSRS do ziem wschodnich RP; na wschodzie granica powinna być przedwojenna (ryska), a na zachodzie – „piastowska”. Dodał także, że Delegatura Rządu na Kraj jest upoważniona do przejęcia władzy w granicach z 31 sierpnia 1939 r.²

W odpowiedzi 12 stycznia 1944 r. Agencja Prasowa TASS, z upoważnienia rządu ZSRS, wydała oświadczenie zatytułowane: „Informacja rządu sowieckiego o sowiecko-polskich stosunkach”. Treść tego oświadczenia jest następująca:

5 stycznia w Londynie opublikowane zostało oświadczenie Rządu Polskiego na temat sowiecko-polskich stosunków, w którym utrzymuje się szereg nieprawdziwych twierdzeń, w tym między innymi nieprawdziwe twierdzenie o sowiecko-polskiej granicy. Jak wiadomo sowiecka konstytucja ustanowiła radziecko-polską granicę. (...) Rząd sowiecki niejednokrotnie oświadczał, iż on opowiada się za stworzeniem silnej i niezależnej Polski oraz za nawiązaniem przyjaźni pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską. Rząd sowiecki ponownie oświadcza, iż on dąży do tego, by nawiązać przyjaźń pomiędzy ZSRR a Polską w oparciu o trwale dobrąsądzkie stosunki oraz wzajemne poszanowanie i, jeżeli życzy sobie tego naród polski, – w oparciu o wzajemną pomoc w walce przeciwko Niemcom, jako głównemu wrogowi Związku Radzieckiego i Polski. Do

¹ Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie radziecko-polskich stosunków, „Prawda” 1944, nr 10, s. 1. „Prawda” w tym czasie była organem Komitetu Centralnego WKP(b) i przedstawiała oficjalne stanowisko kierownictwa partii oraz jej przywódcy – Józefa Stalina.

² *Sprawa Polska w polityce wielkich mocarstw* [w] http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:kN_dREM35R8J:www.primus.com.pl/gim/galeria/udir_45/sprawa_polska_w_polityce_wielkich_mocarstw.rtf+stanowisko+rz%C4%85du+RP+na+wychod%C5%BActwie+w+sprawie+wschodnich+granic+Polski&cd=8&hl=pl&ct=clnk&gl=pl data pobrania (15 VII 2012).

osiągnięcia tego celu mogłoby się przysłużyć przyłączenie się Polski do Radziecko Czesosłowackiego Paktu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy. Sukcesy wojsk radzieckich na radziecko-niemieckim froncie z każdym dniem przyspieszają wyzwolenie okupowanych terenów Związku Radzieckiego z rąk niemieckich okupantów. Ofiarna walka Armii Czerwonej oraz zorganizowane działania bojowe naszych sojuszników przybliżają w czasie pogrom hitlerowskiej maszyny wojennej i niosą wyzwolenie Polsce i innym narodom z jarzma niemieckich okupantów. W tej wyzwolenczej walce już pełnią swoje słynne funkcje Związek Polskich Patriotów w ZSRR oraz utworzony przez niego polski korpus wojenny, który walczy na froncie przeciwko Niemcom bok w bok z Armią Czerwoną. Teraz pojawia się możliwość do odbudowania Polski jako silnego i niezależnego państwa. Ale Polska powinna się odbudować nie poprzez zagarnięcie ukraińskich oraz białoruskich ziem, a drogą odzyskania i włączenia do Polski odebranych przez Niemców rdzennych polskich ziem. Tylko w ten sposób można zbudować zaufanie i przyjaźń pomiędzy polskim, ukraińskim, białoruskim i ruskim narodami. Wschodnie granice Polski mogą być wyznaczone po uzgodnieniu z Związkiem Radzieckim. Rząd sowiecki nie uważa za niezmiennie granice z 1939 roku. Granice te mogą być zmienione na korzyść Polski w takim kierunku, że rejon, w których przeważa polska ludność, mogą zostać oddane Polsce. W związku z tym radziecko-polska granica mogłaby przebiegać wzdłuż tak zwanej linii Curzona, która została przyjęta w 1919 roku przez Radę Najwyższą Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych i która przewiduje przyłączenie Ukrainy Zachodniej oraz Zachodniej Białorusi do Związku Radzieckiego. Zachodnie granice Polski powinny zostać poszerzone drogą przyłączenia do Polski rdzennych polskich ziem, które zostały odebrane jej wcześniej przez Niemców, bez czego nie można złączyć całego polskiego narodu w jedyne państwo, które uzyska w ten sposób korzystny dostęp do Morza Bałtyckiego. Sprawiedliwe dążenie narodu polskiego do całkowitego zjednoczenia się w silne i niezależne państwo zasługuje na uznanie i wsparcie. Rząd Polski na Wychodźstwie, oderwany od swojego narodu, okazał się niezdolny do nawiązania przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim. On okazał się także niezdolny, aby zorganizować aktywną walkę przeciwko niemieckiemu zaborcy w samej Polsce. Oprócz tego, prowadząc swoją niesłuszną politykę, on nierzadko gra na rękę niemieckiemu okupantowi. Tymczasem interesy Polski oraz Związku Radzieckiego polegają na tym, żeby pomiędzy naszymi krajami nawiązać trwale przyjazne stosunki, i aby narody Polski i Związku Radzieckiego zjednoczyły się w walce przeciwko wspólnemu zewnętrznemu wrogowi, jak wymaga tego wspólna sprawa wszystkich sojuszników³.

Oświadczenie to było sygnałem dla Polski i świata, że nie ma zgody ZSRS na granice przedwojenne i swego rodzaju przyzwolenie dla rządu USRS do oficjalnego upominania się o „swoje ziemie etniczne”, za które w rozumieniu Ukraińców uważano znaczną część obszaru dzisiejszego województwa lubelskiego, chociaż w

³ Oświadczenie rządu radzieckiego..., dz. cyt.

niektórych dokumentach zapisano, że Ukraińcy mieszkający na zachód od Bugu, za Chełmszczyznę uważali całe województwo lubelskie⁴.

Pierwszy oficjalny ukraiński sygnał w sprawie zachodnich granic USRS to wystąpienie Michaiła Hreczuchy⁵, przewodniczącego Rady Najwyższej USRS, na posiedzeniu X sesji Rady Najwyższej ZSRS pierwszej kadencji, w trakcie wspólnego posiedzenia Izby Związków i Izby Narodowości, podczas dyskusji nad raportem Wiaczesława Mołotowa⁶ na temat przekształcenia Narodowego Komisariatu Obrony oraz Narkomindiel (Narodowy Komisariat do Spraw Zagranicznych – przyp. aut.) z ogólnozwiązkowych w związkowo-republikańskie Narodowe Komisariaty. Sesja odbyła się 30 stycznia 1944 r. w Moskwie, w trakcie której Mychajło Hreczucha złożył następujące oświadczenie:

Biorąc pod uwagę niekwestionowane zarzuty tak zwanego rządu sąsiadującego z nami państwa, pozwolę sobie w imieniu narodu ukraińskiego prosić Rząd Związku Radzieckiego, podczas rozpatrywania kwestii dotyczącej wyznaczenia granic państwowych pomiędzy Związkiem Radzieckim a obcymi państwami z Zachodu, wziąć pod uwagę w pełni zgodne z prawem i sprawiedliwe życzenie naszego narodu, aby zjednoczyć wszystkie rdzenne ukraińskie ziemie w jedyne Ukraińskie Radzieckie Państwo. (*Burzliwe oklaski*). Zgodnie z wolą narodu z Ukrainy Zachodniej, Zgromadzenie Narodowe w 1939 r. przed Rządem Związku wszczęło proces ubiegania się o zjednoczenie wyzwolonych ziem Ukrainy Zachodniej w jedyne Ukraińskie państwo. Rada Naczelna Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przychyliła się do próśb Zgromadzenia Narodowego. Jednakże mimo to poza granicami wyznaczonymi w 1939 r. pozostały jeszcze niektóre rejonny, w których zamieszkują nasi bracia-Ukraińcy pragnący połączyć się z narodem tej samej krwi. Pozwolę sobie prosić Rząd ZSRR i jego przywódcę towarzysza Stalina o pomoc naszym braciom-Ukraińcom zamieszkującym ziemie Chełmszczyzny, Hrubieszowa, Zamościa, Jarosławia i innych zachodnich rejonów w przyłączeniu się do rodziny brackich narodów kraju Rad. (*Burzliwe, długie oklaski*)⁷.

Był to pierwszy bardzo konkretny sygnał, że między innymi granica na Bugu nie stanowiła dla ZSRS granicy ostatecznej. Co prawda Hreczucha nie podawał nawet przybliżonej granicy w związku z nowymi roszczeniami terytorialnymi, ale nie pozostawiał złudzeń, że Ukraińcy nie będą walczyć o poszerzenie swoich terytoriów. Nie podlega także dyskusji fakt, iż tego rodzaju wystąpienie musiało być uzgodnione z Józefem Stalinem. Było więc ono nie tyle wystąpieniem przewodni-

⁴ Центральний державний архів громадських об'єднань України (dalej ЦДАГОУ), Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 793, арк. 8. Dokument opatrzone był gryfem „ściśle tajne”. Odtajniony na wniosek autora 13 grudnia 2011 r.

⁵ Michaił Hreczucha był członkiem Biura Politycznego KC KP(b) Ukrainy i wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRS.

⁶ W latach 1939-1949 oraz 1953-1956 Minister Spraw Zagranicznych ZSRS.

⁷ Wystąpienie deputowanego Mychajła S. Hreczuchy (Ukraińska SRS) wygłoszona 30 stycznia 1944 r., „Prawda” 1944, nr 33, s. 3.

czącego Rady Najwyższej Ukrainy, ale oficjalnym stanowiskiem rządu moskiewskiego. Tak więc na ponad pół roku przed przekroczeniem Bugu przez wojska sowieckie i I Armii Wojska Polskiego w Moskwie i Kijowie rozpoczęto akcję, która w efekcie miała zakończyć się włączeniem Chełmszczyzny do ZSRS.

Potwierdzeniem zaplanowanych i realizowanych działań było kolejne wystąpienie w tej sprawie wygłoszone 1 marca 1944 r. przez Nikitę S. Chruszczowa, przewodniczącego Rady Narodowych Komisarzy USRS na VI sesji Rady Najwyższej USRS. Tytuł referatu: „Wyzwolenie ukraińskich ziem z rąk niemieckiego zaborcy oraz kolejne zadania dotyczące odbudowy gospodarki narodowej Radzieckiej Ukrainy”⁸. I tym razem kolejny przywódca ukraiński nie pozostawiał złudzeń co do roszczeń terytorialnych wysuwanych w stosunku do Polski, daleko wykraczających poza Linie Curzona. Część wystąpienia Chruszczowa dotyczącego szeroko rozumianej Chełmszczyzny brzmiała:

Mieszkańcy zachodnich obwodów Ukrainy, zostaliby odizolowani od Radzieckiej Ukrainy. (*Burzliwe, długie oklaski*). Naród ukraiński będzie domagał się zakończenia wielkiego historycznego połączenia swoich ukraińskich ziem w jedyne ukraińskie państwo. (*Burzliwe oklaski*). Naród ukraiński będzie ubiegać się o przyłączenie do ukraińskiego radzieckiego państwa rdzennych ukraińskich ziem, jakimi są Chełmszczyzna, Hrubieszów, Zamość, Tomaszów, Jarosław. (*Burzliwe oklaski*). Towarzysze deputowani! Wszyscy wiedzą, że w tym celu, aby pomiędzy sąsiednimi państwami nawiązać dobrosąsiedzkie stosunki niezbędne jest, aby granice państwowe w miarę możliwości zgadzały się z granicami etnicznymi. Wtedy nie będzie powodów do różnych nieporozumień i sporów. Polski emigracyjny rząd, reprezentując interesy panów, a nie narodu polskiego, nie jest widocznie zainteresowany nawiązaniem dobrosąsiedzkich stosunków ze Związkiem Radzieckim, z Radziecką Ukrainą. Polski emigracyjny rząd prowadzi imperialistyczną politykę skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, która nie ma nic wspólnego z interesami polskiego narodu. Polscy panowie-emigranci marzą nie tylko o zaborze ziem Ukrainy Zachodniej, oni marzą o wielkomocarstwowej Polsce aż po Dniepr i Morze Czarne. Na to my odpowiemy naszym ukraińskim powiedzeniem ludowym: „Nie wyjdzie, panie lasze, po waszemu”. (*Burzliwe oklaski. Śmiech*)⁹.

Dziennikarz agencji Reutersa w nadanej z Moskwy do Londynu korespondencji dotyczącej cytowanego wyżej zagadnienia informował o możliwości aneksji Chełmszczyzny. Na podstawie powyższej depechy została sporządzona informacja dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej na Wychodźstwie. Dokument napisany został w języku polskim i nosi datę 27 marca 1944 r. Na jego pierwszej stronie jest odręczna adnotacja: „Trzymać raczej tylko w rezerwie, tym lepiej, że przy Lwowie (?) atakowali, statystyki nie ma”¹⁰.

⁸ N. S. Chruszczow, *Wyzwolenie ukraińskich ziem z rąk niemieckiego zaborcy oraz kolejne zadania dotyczące odbudowy gospodarki narodowej Radzieckiej Ukrainy*, „Prawda” 1944, nr 65, s. 2.

⁹ Tamże.

¹⁰ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej IMPS), *Oblicze narodowości-*

Treść dokumentu brzmiała:

Agencja Reutera podała d. 16 marca 1944 r. w depeszy z Moskwy, że p. Nikita Chruszczow (Krushchev), przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej Republiki Sowieckiej w przemówieniu, wygłoszonym na sesji Ukraińskiej Rady Najwyższej w Kijowie w d. 1 marca, domagał się wcielenie do Ukraińskiej SSR okręgów Chełma, Hrubieszowa, Zamościa, Jarosławia i Tomaszowa (w oryginale angielskim: Holm, Grubieshev, Zamostne, Yaroslav i Tomashev – przyp. aut.). Cztery pierwsze z tych okręgów wymienione zostały na posiedzeniu Wszechzwiązkowej Rady ZSRR w lutym rb.¹¹, obecnie jednak po raz pierwszy włączony tu został Tomaszów¹².

W międzyczasie, bo w maju 1944 r., na Kremlu doszło do spotkania delegacji KRN z Józefem Stalinem, którego celem było ustalenie przyszłej granicy pomiędzy Polską a ZSRS. Szczęśliwym trafem dotarłem do listu, który wysłał Mieczysław Feliks Rakowski¹³ do Jerzego Domańskiego, redaktora naczelnego Tygodnika „Przeгляд”, w którym swe przeżycia z Moskwy opisuje jeden z uczestników ówczesnego spotkania. Mieczysław F. Rakowski posiadał list posła dr. Bolesława Drobnera¹⁴, który przesłał do wspomnianej redakcji. Z uwagi na fakt, iż obaj wymienieni politycy należeli w swoim czasie do elit rządzących Polską, korespondencje przytaczam z nieznacznymi skrótami:

Pan Jerzy Domański Redaktor Naczelny «Przeгляду». Szanowny Panie Redaktorze, (...) pozwalam sobie przesłać list, który w październiku 1964 r. otrzymałem od posła dr. Bolesława Drobnera. Sądzę, że rozumiałe jest, iż w ówczesnej sytuacji publikacja tego listu w «Polityce» była niemożliwa. Mieczysław F. Rakowski.

Tyle pismo przewodnie. Treść zasadnicza listu brzmi:

Dnia 9 października 1964 wygłosiłem w Prokuraturze dla miasta Krakowa odczyt o aktualnych zagrożeniach polskich. Przyniosłem z sobą dwa

w powiatów chełmskiego, zamojskiego, tomaszowskiego, hrubieszowskiego i jarosławskiego, sygn. A. 21.11.7. Dwustronicowy skan dokumentu przekazany przez Jacka Danela w posiadaniu autora publikacji.

¹¹ Najprawdopodobniej autor miał na myśli wspomniane wystąpienie deputowanego Mychajła S. Hreczuchy (Ukraińska SRS) wygłoszone 30 stycznia 1944 r. Mylił się autor co do daty. W lutym tekst z wystąpieniami między innymi Hreczuchy został opublikowany w jednym z numerów „Prawdy”, której pełny przypis podałem cytując stosowną część wystąpienia.

¹² Dziennikarz lub autor informacji dla MSZ i w tym przypadku nie miał racji. O powiecie tomaszowskim, jako jednej z części, którą należy włączyć do USRR mówił w Moskwie dwa miesiące przed Chruszczowem – Michajło S. Hreczucha.

¹³ Mieczysław F. Rakowski (1926-2008), premier w latach 1988–1989, poseł na Sejm PRL VI, VII, VIII oraz IX kadencji, ostatni I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

¹⁴ Bolesław Drobner (1883-1968), działacz socjalistyczny, w rządzie PKWN, kierownik Resortu Pracy, Opieki Społecznej i Zdrowia, poseł do Krajowej rady Narodowej oraz na Sejm PRL I, II, III i IV kadencji.

numery «Prawda» z dnia 7 lutego 1944 i z dnia 15 marca 1944. Zastrzegłem sobie dyskrecję... Dlaczego? Bo mówiłem o sprawie trudnej, niezna-nej w Polsce. Mówiłem potem o konferencji kilku członków późniejszego PKWN na Kremlu ze Stalinem w maju 1944. Ale dziś po uchwale Plenum Komitetu Centralnego KPZR z dnia 14 października 1964 można mówić, trzeba mówić i trzeba dokładnie przypominać te straszne dni w marcu 1944 r. Oto dnia 7 lutego 1944 wygłosił tow. Hreczucha¹⁵ na Radzie [Naj-wyższej] Związku Radzieckiego i Radzie Narodowości przemówienie, w którym dosłownie zaznaczył między innymi: „Zebranie w r. 1939 stwierd-ziło w związku z ustalonymi w r. 1939 granicami, że zostały jeszcze nie-które okręgi, zamieszkałe przez naszych braci Ukraińców, domagających się połączenia ze swoim tej samej krwi narodem. Pozwalam sobie prosić rząd ZSRR i jego wodza Stalina o pomoc dla Ukraińców zamieszkujących ziemie Chełmskie, Hrubieszowa, Zamościa, Jarosławia (a więc też Prze-myśla - dod. BD) i innych zachodnich okręgów, pragnących włączenia się do ziemi Ukrainy”.

Kiedy przeczytałem to oświadczenie tow. Hreczuchy, zdrętwiałem. Ale trudniejszym do zrozumienia było oświadczenie Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Ukraińskiej SRR tow. Chruszczowa złożone dnia 1 marca 1944, m.in.: „Ukraiński naród będzie walczył o włączenie w skład ukraińskiego państwa odwiecznych ukraińskich ziem, jakimi są Chełmskie, Hrubieszów, Zamość, Tomaszów, Jarosław”. Kiedy podał nam te granice tow. Jakub Berman na zebraniu kilku członków późniejszego PKWN w maju 1944, oświadczyłem wyraźnie, że przy tych granicach nie wracam do Polski, bo nie mógłbym patrzeć w oczy Polakom. Zaproszono nas (m.in. Osóbkę¹⁶, Grubeckiego¹⁷ i mnie) do tow. Stalina na konferencję, w czasie której w ciągu czterech godzin doszliśmy do ustalenia obecnej granicy, która od Leska w Bieszczadach aż do Suwałk, a potem po poziomej granicy (jakby wzdłuż linijki - dod. BD) przeszła do Elbląga. A więc razem z Przemyślem, Jarosławiem, Łańcutem, Tomaszowem, Zamościem, Chełmem... z Olsztynem, Warmią, Jeziorami Mazurskimi itd. Ta granica zbiegała się z linią lorda Curzona, a daleką była od tej grani-cy, jaką wytyczał tow. Chruszczow. Wygraliśmy więc dobre granice na Kremlu w r. 1944¹⁸.

Tak więc wydaje się, że losy polskiej wschodniej granicy rozstrzygnęły się na Kremlu w maju 1944 r. Zapewne też o podjętej przez Józefa Stalina decyzji wie-

¹⁵ Myli się autor listu co do daty wygłoszenia przemówienia, które miało miejsce 30 stycznia 1944 r., a zostało opublikowane 7 lutego 1944 r.

¹⁶ Edward Osóbka-Morawski (1909-1997), przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Naro-dowego, członek Krajowej Rady Narodowej, premier Rządu Tymczasowego i Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.

¹⁷ Jan Grubecki (1904-1987), ludowiec, kierownik Resortu Komunikacji, Poczty i Telegrafu w PKWN, członek Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich (ZPP), dokooptowany do delegacji Krajowej Rady Narodowej na rozmowy na Kremlu.

¹⁸ *Niepublikowany list Bolesława Drobnera odnoszący się do ukraińskich roszczeń terytorialnych wobec Polski*, „Przegląd” 2006, nr 41, s. 40. Autor publikacji jest w posiadaniu listu podpisanego przez Pawła Dybicza I z-cę redaktora naczelnego „Przeglądu” potwierdzającego, że cytowany tekst pochodził z oryginału i został wydrukowany w całości.

działu jego najbliższe gremium. Nie wykluczone, że informacja dotarła także do Nikity S. Chruszczowa, który nie rezygnując ze swoich planów odnośnie Chełmszczyzny wysłał do generalissimusa dokument w sprawie rewizji dotychczasowych ustaleń z przedstawicielami Polski i włączenia Chełmszczyzny do USRS. W trakcie przeprowadzonych kwerend archiwalnych, w tym między innymi w Kijowie, natrafiłem na rosyjskojęzyczne dokumenty, których uwiarygodnione kopie są w moim posiadaniu, poświadczające próbę włączenia Chełmszczyzny do USRS. Z taką inicjatywą wystąpił Nikita S. Chruszczow I sekretarz KC WKP(b) Ukrainy do Józefa Stalina, ówczesnego sekretarza generalnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) WKP(b)¹⁹. W przywołanym dokumencie Chruszczow 20 lipca 1944 r. prosi Stalina o zgodę na utworzenie obwodu chełmskiego ze stolicą w Chełmie²⁰. Do dokumentu dołączone zostało zestawienie terytoriów, które w ramach obwodu chełmskiego z centrum w Chełmie, miały być włączone do USRS.

W punkcie 1 zapisano m.in., że do Ukrainy ma wejść część terytorium powiatu radzyńskiego. Były to następujące miejscowości: Przewłoka (obecnie w gminie Parczew, pow. Parczewskim); Kolano, Gęś, Jabłoń, (na przełomie XIX i XX w. własność Zamojskich z Różanki); Paszenki, Kudry, Dawidy, wszystkie miejscowości z gminy Jabłoń, Radcze – gmina Milanów, Brzozowy Kąt – gmina Komarówka Podlaska, Rudzieniec – gmina Milanów, Czeberaki – gmina Milanów, Korona – gmina Dębowa Kłoda, Wiski – gmina Komarówka Podlaska i Zaniówka – gmina Milanów²¹.

Należy podkreślić, że w przywołanym dokumencie ziemie przynależne do powiatu radzyńskiego po raz pierwszy wymienione zostały jako projektowane do włączenia ich w skład obwodu chełmskiego w ramach USRR. Strateży i doradcy Chruszczowa zaplanowali, że wraz z częścią powiatu radzyńskiego do Ukrainy należeć powinny: część powiatu białkopodlaskiego, powiat włodawski, część powiatu lubartowskiego, powiat chełmski, wschodnia część powiatu krasnostawskiego, powiat hrubieszowski, część powiatu sokalskiego, powiat tomaszowski, większa część powiatu zamojskiego, części powiatów: biłgorajskiego, jarosławskiego, przeworskiego i niżańskiego. Obwód chełmski o powierzchni 12.310 km², miało zamieszkiwać 797.039 osób²².

Kolejny dokument przygotowany jako załącznik do wniosku Chruszczowa w sprawie powiększenia terytorium Ukrainy dotyczy przebiegu granicy. Miała ona mieć swój początek 8 kilometrów na północ od Sławatycz, na następnie, idąc na północny zachód w kierunku miejscowości Żuki i Wisznice, dochodzi do wsi Komarówka Podlaska, gdzie skręca na południe w kierunku miasta Parczew. Następnie powraca na zachód do miejscowości Siemień, przechodząc

¹⁹ Центральний державний архів громадських об'єднань України (dalej ЦДАГОУ), Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 711, апк. 6-7.

²⁰ Tamże, Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 717, апк. 6-7.

²¹ Tamże, Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 1624, апк. 5.

²² Tamże, k - 5-7.

po zachodnim brzegu jeziora bez nazwy, powraca na południe i przechodzi przez wieś Gródek, zachodnie obrzeża miejscowości Ostrów i Rozkopaczew, zostawiając po zachodniej stronie miasto Łączna, przechodzi rzekę Wieprz i dalej przebiega przez miejscowości Milejów, Biskupice i dochodzi ponownie do rzeki Wieprz, biegnąc jej korytem aż do Krasnegostawu...²³.

Warto zauważyć, że argumentacja Sowietów, iż poprzez utworzenie nowego obwodu chełmskiego dążą do przyłączenia do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej i USRS etnicznych ziem białoruskich i ukraińskich, w przypadku powiatu radzyńskiego była bezzasadna. Jeżeli weźmiemy pod uwagę dane statystyczne ze spisu w 1921 r., opublikowane w 1924 r., to okaże się, że właśnie w powiecie radzyńskim w 2 miastach i 14 gminach mieszkało 88.381 osób, w tym 42.093 mężczyzn i 46.288 kobiet, w tym 70.976 katolików, 1862 prawosławnych, 757 ewangelików, 19 grekokatolików, 14.756 osób wyznania mojżeszowego oraz 2 bezwyznaniowców, a skład narodowościowy przedstawiał się następująco: 73.660 Polaków, 804 Rusinów, 471 Niemców, 13.273 Żydów, 122 Białorusinów, 46 Rosjan, 2 Czechów i 2 Litwinów²⁴. Jeszcze bardziej na korzyść Polski świadczą liczby dotyczące miejscowości powiatu radzyńskiego traktowane przez USRR jako etniczne ukraińskie, które, według projektu Chruszczowa miały być poza granicami Polski.

Tabela nr 1. Liczba mieszkańców miejscowości planowanych do włączenia do obwodu chełmskiego w ramach USRS, w podziale na wyznanie.

nazwa miejscowości	gmina	ilość budynków mieszkalnych	ludność ogółem	ludność wg wyznania			
				katolicy	prawosławni	ewangelicy	mojżeszowe
Brzozowy Kąt	Brzozowy Kąt	98	542	538	3	-	1
Czeberaki	Milanów	73	373	373	-	-	-
Dawidy	Jabłoń	101	575	569	5	1	-
Gęś, folwark i wieś	Jabłoń	183	948	944	2	2	-

²³ Tamże, k - 14.

²⁴ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł, t. IV, województwo lubelskie, Warszawa 1924, s. 13.

Jabłoń, folwark, leśniczówka i wieś	Jabłoń	190	1.194	1.131	15	-	48
Korona ²⁵	Dębowa Kłoda	-	-	-	-	-	-
Kolano, folwark i wieś	Jabłoń	121	712	696	1	-	15
Kudry	Jabłoń	19	117	117	-	-	-
Paszenki	Jabłoń	80	439	431	1	-	7
Radcze	Jabłoń	133	704	684	1	-	7
Rudzieniec folwark	Jabłoń	11	318	318	-	-	-
Wiski folwark	Brzozowy Kąt	5	61	61	-	-	-
Zaniówka, kolonia i wieś	Milanów	60	292	292	-	-	-
Razem	X	1.074	6.275	6.166	28	3	78

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ЦДАГОУ, Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 1624, апк. 5; oraz *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. IV, województwo lubelskie, Warszawa 1924, s. 86-92.

Analiza danych zamieszczonych w tabeli nie pozostawia żadnych wątpliwości, że tak zwany argument wyznaniowy przemawiający za przyłączeniem wymienionych miejscowości powiatu radzyńskiego do USRS był bezprzedmiotowy.

Tabela nr 2. Liczba mieszkańców miejscowości planowanych do włączenia do obwodu chełmskiego w ramach USRS, w podziale na narodowości.

nazwa miejscowości	gmina	ludność ogółem	ludność wg narodowości				
			Polacy	Rusini	Niemcy	Żydzi	inni
Brzozowy Kąt	Brzozowy Kąt	542	539	2	-	-	1
Czeberaki	Milanów	373	373	-	-	-	-
Dawidy	Jabłoń	575	569	-	-	-	2
Gęś, folwark i wieś	Jabłoń	948	947	-	-	-	1

²⁵ W cytowanym dokumencie miejscowość przypisana do powiatu radzyńskiego. Faktycznie wieś i gmina należały do powiatu włodawskiego. Nie wykluczone więc, że planiści Chruszczowa w tym konkretnym przypadku pomylili się, co do nazwy miejscowości.

Jabłoń, folwark, leśniczówka i wieś	Jabłoń	1.194	1.131	9	-	48	1
Korona ²⁶	Dębowa Kłoda	-	-	-	-	-	-
Kolano, folwark i wieś	Jabłoń	712	696	1	-	8	-
Kudry	Jabłoń	117	117	-	-	-	-
Paszenki	Jabłoń	439	439	-	-	-	-
Radcze	Jabłoń	704	689	5	-	10	-
Rudzieniec folwark	Jabłoń	318	318	-	-	-	-
Wisli folwark	Brzozowy Kąt	61	61	-	-	-	-
Zaniówka kolonia i wieś	Milanów	292	292	-	-	-	-
Razem	X	6.275	6187	17	-	66	5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ЦДАГОУ, Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 1624, апк. 5; oraz *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. IV, województwo lubelskie, Warszawa 1924, s. 86-92.

Planowanych do przyłączenia do obwodu chełmskiego w ramach USRS 17 miejscowości powiatu radzyńskiego zamieszkiwało tylko 17 osób narodowości rusińskiej, którą to narodowość dobrowolnie osoby te zadeklarowały podczas przeprowadzonego spisu ludności.

Głębsza analiza danych spisowych z 1921 r. pokazuje, że w 361 miejscowościach powiatu radzyńskiego, mieszkała następująca ilość Rusinów: Biała – 3 osoby, Brzozowy Kąt – 12, Jabłoń – 27, Kąkolewnica – 12, Milanów – 6, Misie – 6, Przegaliny – 1, Siemień – 4, Suchowola – 2, Szóstka – 395 (najwięcej Rusinów mieszkało we wsiach: Worsy – 214 oraz Szosta – 152), Tłuściec – 16, Wołyń – 11, Zahajki – 225, Żegocin – 79 oraz miście Międzyrzec – 5. Według danych spisowych w Radzynie w tym czasie nikt nie zadeklarował narodowości rusińskiej, a jedyny nie-Polak był Rosjaninem²⁷. Łącznie więc na terenie powiatu mieszkało 73.660 Polaków, 804 Rusinów, 471 Niemców, 13.273 Żydów, 122 Białorusinów, 46 Rosjan, 2 Czechów, 2 Litwinów i 1 Rumun²⁸.

Porównywalnych danych dostarcza drugi powszechny spis ludności przeprowadzony 9 grudnia 1931 r., gdzie na 99.089 mieszkańców powiatu radzyńskiego było: 80.520 katolików, 34 członków obrządku grekokatolickiego i wschodniego Kościoła katolickiego, 1.840 wyznawców prawosławia, 917 ewangelików, 17 wiernych innych religii chrześcijańskich, 15.548 wyznania mojżeszowego oraz 8

²⁶ W cytowanym dokumencie miejscowość przypisana do powiatu radzyńskiego. Faktycznie wieś i gmina należały do powiatu włodawskiego

²⁷ *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. IV, województwo lubelskie, Warszawa 1924, s. 86-92.

²⁸ Tamże, tabele bez paginacji.

bezwyznaniowców. Podczas spisu 205 osób nie podało swojego wyznania²⁹.

Warto też zauważyć, że projektując przebieg granicy zachodniej Ukrainy Chruszczow i jego ekipa za punkt wyjścia wzięli pod uwagę również dane z 1909 r., które dotyczyły statystyki guberni lubelskiej i siedleckiej oraz projektowanej guberni chełmskiej³⁰. I w tym przypadku brak jest jakiegokolwiek argumentacji przemawiającej za tym, że powiat radzyński, czy jakakolwiek jego część, stanowi etniczne ziemie ukraińskie. Dowodu na taki właśnie wniosek dostarcza statystyka z 1907 r., dotycząca ludności prawosławnej zamieszkującej gubernię chełmską.

W przywołanym źródle, w żadnym innym miejscu nie podaje się danych statystycznych powiatu radzyńskiego. Jednocześnie wykorzystywane są inne liczby dotyczące kilku powiatów byłej guberni chełmskiej. W oparciu o podane wielkości nie może więc być mowy o etnicznych ziemiach ukraińskich między innymi na terenie powiatu radzyńskiego. W tej sytuacji wydaje się, że jedynym argumentem przemawiającym za ich włączeniem do USRR było dążenie ówczesnych władz sowieckich do wielkomocarstwowości, nawet kosztem swojego sojusznika w walce z niemieckim najeźdźcą, jakim poprzez udział żołnierzy I Armii Wojska Polskiego była niewątpliwie Polska.

Tabela nr 3. Liczba mieszkańców jednostek administracyjnych powiatu radzyńskiego według danych z 1909 r. oraz udział wyznawców prawosławia w stosunku do ogólnej liczby ludności.

L.p.	Nazwa miasta, gminy lub osady	Ludność ogółem	Liczba ludności wyznania prawosławnego	% ludności prawosławnej w stosunku do ogółu ludności powiatu radzyńskiego
1.	Radzyń miasto	6.327	76	1,2
2.	Międzyrzec miasto	12.090	59	0,5
3.	Brzozowy Kąt	3.971	91	2,3
4.	Biała	11.957	29	0,2
5.	Żelizna	8.915	124	1,4
6.	Komarówka osada	1.344	5	0,4
7.	Zerocin	4.098	1193	29,1
8.	Zahajki	4.913	868	17,6
9.	Kąkolownica	7.221	22	3,3
10.	Lisia Wólka ³¹	8.694	107	1,2
11.	Wohyń osada	3.829	71	1,8
12.	Milanów	4.639	28	0,6
13.	Misie	2.480	1	0,0
14.	Suchowola	5.907	19	0,3

²⁹ Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo lubelskie, Warszawa 1938, s. 31.

³⁰ ЦДАГОУ, Ф 1. – Оп. 23. – Спр. 1624, апк. 12.

³¹ Od 1921 r. gmina Wohyń.

15.	Siemień	5.099	21	0,4
16.	Tłuściec	4.902	881	21,5
17.	Szóstka	4.564	843	18,4
18.	Jabłoń	6.632	357	5,4
	Razem	102.409	4.719	4,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Materiali k woprosu obrazowania chołmskoj guberni sobranj A. Z.*, Warszawa 1908, s. 17, 18.

Powracając do projektowanego przez Chruszczowa obwodu chełmskiego trzeba zauważyć, że sprawa ta nie została definitywnie zakończona nawet po tzw. wyzwoleniu i uznawanej przez wiele lat daty 22 lipca 1944 r. jako dnia, w którym odzyskaliśmy wolność. Jest oczywiście wiele argumentów przemawiających za takim właśnie wnioskowaniem. W Instytucie im. Sikorskiego w Londynie przechowywane są stenogramy z rozmów premiera Stanisława Mikołajczyka z Władysławem Mołotowem, Józefem Stalinem, a także z Wandą Wasilewską, Wincentym Witosem, generałem Michałem Rolą-Żymierskim, Edwardem Osóbką-Morawskim i Bolesławem Bierutem. Pierwsza z rozmów odbyła się 31 lipca 1944 r. i prowadzili ją: ze strony polskiej premier Stanisław Mikołajczyk, minister spraw zagranicznych – Tadeusz Ludwik Romer, przewodniczący II Rady Narodowej RP Stanisław Grabski i – jako tłumacz – Mniszek. Stronę sowiecką reprezentował komisarz ludowy Władysław Mołotow i tłumacz. W trakcie 30-minutowego spotkania omawiano szczególnie rozmów ze Stalinem, a w jej trakcie Mikołajczyk powiedział między innymi:

Przybyłem do Moskwy, aby omówić z Rządem Sowieckim wszystkie zagadnienia sporne. Mam wrażenie, że w rzeczywistości nie ma tak dużych różnic w naszych wzajemnych zapatrywaniach na te sprawy. Zależy mi przede wszystkim na wytworzeniu między nami atmosfery zaufania i ufam, że się to uda³².

Z dokumentów wynika, iż jednym z głównych tematów planowanych do poruszenia w trakcie spotkania ze Stalinem była sprawa granic Polski³³. Jest bardzo prawdopodobne, że Mołotow doskonale orientował się, z czym przybywa do Moskwy delegacja Polska, i w odpowiedzi stwierdził: „Wydaje się, że byłoby lepiej, gdyby panowie porozumieli się najpierw z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego”³⁴. Ostatecznie jednak, strony ustaliły, że dojdzie do spotkania delegacji Rządu Polskiego na Wychodźstwie ze Stalinem.

Odnosnie przyszłych granic Polski Mikołajczyk miał przygotowany na ten temat tekst, w którym zawarto między innymi akapit o treści:

³² IMPS, Specjalny sekretariat Premiera, tzw. „Archiwum p. Zarańskiego”, sygn. PRM.Z, t. 4, k. 11. Autor jest w posiadaniu skanu cytowanego dokumentu.

³³ Taką informację można przeczytać w dokumencie „notatki do rozmów premiera Mikołajczyka z marszałkiem Stalinem”, w której jednym z czterech głównych tematów rozmowy, w punkcie drugim była „sprawa przyszłych granic Polski”, por. tamże, k. 17, 18.

³⁴ Tamże, k. 11.

2. Sprawy przyszłych granic Polski. Ostatecznemu załatwieniu sprawy już teraz stoją na przeszkodzie nie tylko względy formalno-prawne, związane z przepisami Konstytucji Polski zarówno z 1921 r. jak z 1935 r., ale także fakt, że niepodobna jest wymagać od Narodu Polskiego konkretnych ustępstw na Wschodzie, skoro na razie nie ma jeszcze możliwości konkretnego załatwienia sprawy przyszłych granic Polski na północy i zachodzie³⁵.

Do rozmowy ze Stalinem doszło 3 sierpnia 1944 r. Marszałek domagał się, by doszło do rozmów z przedstawicielami PKWN, a odpowiadając na pytanie Mikołajczyka: „Jak pan panie marszałku wyobraża sobie przyszłe granice Polski” – stwierdził:

Jak chcemy, pyta pan, panie premierze aby były przyszłe granice Polski, *chwila ciszy*, a więc na wschodzie Linia Curzona, na zachodzie granica bieć będzie rzeką Odrą i Nysą, poza tym dla Polaków będzie Szczecin. Królewiec (chwilę milczy) i rejon Królewca dla Rosjan. Tak dla Rosjan.

Stalin poruszył także sprawę Ukrainy, a do rozmowy włączał się także Mołotow. Stosowny zapis stenogramu brzmi:

Rząd sowiecki nie może skrzywdzić Ukraińców. A spośród dowódców wojsk tankowych³⁶ najwybitniejsi dowódcy to Ukraińcy, np. Bondarenko. Mołotow – trudno, nie możemy krzywdzić Ukraińców. Stalin. Ja już jestem stary. Na starość nie mogę krzywdzić. Przeciw sumieniu nie mogę działać. Zresztą proszę pamiętać, że Ukraińcy żądają Chełma. W czerwonej armii mamy 1.100.000 wspaniałego żołnierza ukraińskiego, którzy biją się z Niemcami. Nie lzia ich obizac³⁷.

W innym miejscu Stalin powiedział:

Jeżeli zastanowimy się nad historią ostatnich 30 lat, to w rezultacie I wojny światowej powstała Polska jako znaczne państwo. W rezultacie tej wojny będzie wydzwigniecie się na szerszą i wyższą arenę narodu ukraińskiego i białoruskiego. Gdybym im zabierał ich ziemie, byłaby to dla nich obraza i krzywda³⁸.

Rozmowa trwała 2 ½ godziny, a relację z niej Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało Prezydentowi RP i wicepremierowi. Dokument datowany jest na 5 sierpnia 1944 r. i opatrzony gryfem „najściślej tajne”. Na temat granicy wschodniej napisano:

³⁵ Tamże, k. 19.

³⁶ W tym przypadku tank z rosyjskiego – czołg, tankiści – czołgiści

³⁷ IMPS, Specjalny sekretariat Premiera, tzw. „Archiwum p. Zarańskiego”, sygn. PRM.Z, t. 4, k. 26.

³⁸ Tamże, k. 27.

W sprawie granicy wschodniej upierał się (Stalin – przyp. aut.) stanowczo przy linii Curzona. Pod wpływem gorącej argumentacji zgodził się odroczyć decyzję ostateczną w tej sprawie do czasu możliwości uzgodnienia jej z rządem polskim, któryby powstał w wyniku zjednoczenia wszystkich czynników politycznych polski z Komitetem Wyzwolenia (PKWN – przyp. aut.) włącznie. Od zjednoczenia tego Stalin uzależnił w ogólności porozumienie się z nami. Wobec czego na to, a zwłaszcza na zarysowującą się możliwość rewizji na naszą korzyść obecnych koncepcji granic rządu sowieckiego (x... 1 walor nieczytelny) zgodziłem się na przeprowadzenie rozmów orientacyjnych z przedstawicielami Komitetu Chełmskiego. Spotkanie w tym celu ma nastąpić w dniach najbliższych w Moskwie lub w Kijowie (...)³⁹.

Jest zasadnym twierdzenie, że mówiąc o odroczeniu spraw związanych z ustaleniem granicy wschodniej, Stalin przesunął także decyzję o przyznaniu Ukrainie – zgodnie z propozycją Chruszczowa – obwodu chełmskiego, w skład którego wchodziłyby też wymienione wyżej miejscowości z powiatu radzyńskiego.

Chronologicznie rzecz ujmując należy dodać, że w dokumentacji Prezydium Rady Ministrów w Londynie znajduje się pismo z dnia 5 sierpnia 1944 r., (gryf „ściśle tajne”), z którego wynika, że przedstawiciele PKWN przybędą z Chełma do Moskwy 5 sierpnia celem rozpoczęcia rozmów⁴⁰.

Spotkania odbywały się w dniach od 5 do 7 sierpnia, w którym PKWN lub ZPP reprezentowali: Wanda Wasilewska, Edward Osóbka-Morawski, Michał Rola-Żymierski, a od drugiego dnia również Bolesław Bierut. Wydaje się, że najważniejszy fragment dotyczący omawianego tematu wypowiedział generał Żymierski:

W kraju kwestia granic przedstawia się zupełnie inaczej, niż wy mówicie. Polacy z Poznańskiego i Pomorza nie patrzą na te sprawy tak dramatycznie. Poza tym tragiczne przejścia Polaków z mniejszością ukraińską i białoruską nauczyły społeczeństwo polskie realizmu. Tylko wasze organy podjęły walkę o granice wschodnie. Kiedy Sikorski był w Moskwie całe społeczeństwo polskie pokładało w tej wizycie wielkie nadzieje. Kiedy Rząd Polski skrzył linię Sikorskiego, społeczeństwo spotkał zawód. Jak możecie spodziewać się, aby armia sowiecka nie miała pewnych efektów w tej wojnie, w postaci oswobodzenia Ukraińców i Białorusinów. Jak Stalin ma tłumaczyć Ukraińcom, że zostawia za Bugiem pewną ich część (w Chełmszczyźnie). W polityce decydują nie sentymenty, lecz realia⁴¹.

Niepewność co do przynależności Chełmszczyzny, w tym części powiatu radzyńskiego, dobiegła końca wraz z zakończeniem prac delimitacyjnych wschodniej granicy Polski, a ostatnim akordem był meldunek marszałka Michała Żymierskiego, ministra obrony narodowej, złożony w formie pisemnej 9 czerwca 1948 r.

³⁹ Tamże, k. 49.

⁴⁰ Tamże, k. 51.

⁴¹ Tamże, k. 81. Takie stanowisko wygłosił Żymierski w drugim dniu rozmów, tj. 6 sierpnia 1944 r.

Bolesławowi Bierutowi, prezydentowi Polski Ludowej, w którym minister napisał między innymi:

Pozwalam sobie zakomunikować Obywatelowi Prezydentowi, że w dniu 26 maja 48 r., po zakończeniu prac przesiedleńczych ludności przez polskie i radzieckie Komisje Repatriacyjne – jednostki Ochrony Pogranicza przejęły ustaloną delimitacją nową linię graniczną z ZSRR, począwszy od styku polsko-czechosłowacko-radzieckiej granicy, do m. Szytkenen pow. Gołdap, o ogólnej długości 1072 km – i pełnią służbę na obecnym jej przebiegu. (...) Przejęcie i przekazanie nowej linii granicznej przez jednostki Ochrony Pogranicza ze strony Polski i graniczne jednostki radzieckie ze strony ZSRR, odbyło się w atmosferze wzajemnej współpracy i zrozumienia, przy czym obydwie strony żadnych pretensji nie zgłosiły⁴².

Przy pisaniu niniejszego artykułu przyświecał mi jeden zasadniczy cel – ukazanie prawdy historycznej nadgranicznych terenów województwa lubelskiego, w latach 1944-1948, w tym nieznanych faktów dotyczących „małej ojczyzny” jaką niewątpliwie jest powiat radzyński dla jego mieszkańców.

⁴² Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Archiwum Bolesława Bieruta, sygn. 254/IV/22, k – 43.

Summary

Khrushchev's political plans to incorporate some territories of Radzyń powiat into the Ukrainian Soviet Socialist Republic

In 1939, following the capture of the Eastern Borderlands (Polish: Kresy Wschodnie) by Soviet troops, the eastern border of Poland came under negotiations. In 1944 central Ukrainian authorities repeatedly asked Joseph Stalin to ratify the establishment of the province of Chełm that would become a part of the Ukrainian Soviet Socialist Republic. According to the documents prepared by Khrushchev, the new province with its administrative seat in Chełm would include the following powiats: Biała Podlaska (partially), Włodawa, Lubartów (partially), Chełm, Krasnystaw (the eastern part), Hrubieszów, Sokal (partially), Tomaszów, Zamość (most of the area), Biłgoraj (partially), Jarosław (partially), Przeworsk (partially), Nisko (partially). Additionally, it would annex some part of Radzyń powiat including the following villages: Przewłoka (currently in Parczew gmina, Parczew powiat), Kolano, Gęś, Jabłoń (at the turn of the 19th and 20th centuries it belonged to the Zamoyski family's estate), Paszenki, Kudry, Dawidy, all villages of Jabłoń gmina, Radcze, Milanów gmina, Brzozowy Kąt, Komarówka Podlaska gmina, Rudzieniec,, Czeberaki, Korona, Dębowa Kłoda gmina, Wiski, and Zaniówka. The province of Chełm was to cover an area of 12,310 square kilometers and be inhabited by 797,039 citizens. The Ukrainian stand was approved of by some members of the Union of Polish Patriots, including Michał Rola-Żymierski. The impasse came to an end in 1948 when the protocol that gave the control over the Polish eastern border to the Polish army was signed.